

Brocki, Zygmunt

"Mileniowe badania onomasty. 2. Jeszcze raz o Mazowszu", Stanisław Rospond, "Język Polski", t. XLVII, 1967 : [recenzja]

Rocznik Mazowiecki 3, 469-470

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

nik malarskich, jak olej, sangwina, ołówki, tusz, drzeworyt, tusz z kredką, akwarela, flomaster, linoryt, gipsoryty, tusz z akwarelą i inne. Otwarto ją w związku z obchodami 25-lecia Polski

Ludowej w Siedlcach, które — jak wiadomo — już w 1944 roku zostały wyzwolone spod okupacji hitlerowskiej.

j. ant.

JĘZYKOZNAWSTWO

Stanisław Rospond, *Mileniowe badania onomasty. 2. Jeszcze raz o Mazowszu*, „Język Polski” t. XLVII (1967), s. 321—330.

Nazwa *Mazowsze* wielokrotnie przyciągała uwagę badaczy. Niezwykła bowiem jej postać słowotwórcza, *Maz-owsze*, *Mazo-wsze* czy *Mazow-sze*, utrudnia jednoznaczny interpretację, ze względu na zagadkową część *-owsze*, *-wsze* lub *-sze*. Pomysłów objaśniających tę nazwę jest wiele, nieraz fantastycznych (np.: od gockich *Massagetów*), przy czym na uwagę zasługują według prof. S. Rosponda trzy etymologie: A. Brücknera (1914, 1926, 1931 r.), K. Moszyńskiego (1939 r.) i ostatnia, S. Hrabca (O nazwie *Mazowsze*, „Prace Polonistyczne” XII, 1955; Jeszcze raz o nazwie *Mazowsze*, „Onomastica” IV, 1958). Żadna z nich nie uporała się jednak z zagadkowym zakończeniem *-wsze* lub *-sze*.

Prof. Rospond w wymienionym artykule daje próbę nowej interpretacji tej ciekawej nazwy. Podstawą jego interpretacji jest „respektowanie najwcześniejszych zapisów źródłowych oraz uwzględnienie szczególnej pozycji językowej, też nazewniczej, peryferyjnego Mazowsza, sąsiadującego i anektującego tereny staropruskiej Jaćwieży”.

Otóż z zapisów wynika, że od XIII w. znana jest w polskich dyplomach nazwa *Mazow* (*Mazów*) — określająca pewien obszar, i *Mazowsze* — osadę położoną w jego obrębie, nad jeziorem o nazwie *Mazowsze*. Nazwą osady z kolei zaczęto określać cały obszar. Tak więc nazwa dzielnicy miała w późniejszym okresie dwa warianty: *Mazów* i *Mazowsze*. Ten ostatni

w XVI w. stał się najczęstszym określeniem dzielnicy, wreszcie całkowicie wyparł nazwę *Mazów*. Ze względu na najdawniejsze określenie *Mazow*, należy przyjąć podział morfologiczny *Mazow-sze*, a nie, jak to dotychczas czyniono, *Maz-owsze* czy *Mazo-wsze*. Morfem *Mazow-* jest jasny, jeśli idzie o jego znaczenie i podstawę (nazwa ta utworzona jest od *maz-*, co znaczyło: błotnisty), natomiast cząstka *-sze* jest powszechnie znana w bałtyckim nazewnictwie geograficznym, np. w nazwach: *Táušė*, *Apšė* itd. (tu się autor powołuje na pracę J. Otrębskiego, *La formation des noms physiographiques en lithuanien*, „Lingua Posnaniensis”, I, 1949).

Prof. Rospond wskazuje, że na terenie wschodniosłowiańskim zasięg bałtyzmów onomastycznych jest rozległy, sięgający do Prypeci (np. hydronimy na *-ša*: *Lomša* itd.), wskazuje też na ekspansywność litewskiego formantu nazewniczego *-iszki*, rozpowszechnionego na pograniczu słowiańsko-polskim, wreszcie na to, że na terenie północnego Mazowsza, dzięki ścisłemu i długotrwałemu kontaktowi z Jaćwieżą, jest szereg hydronimów bałtyckich, jak np. *Dybla*, *Orzyc*, *Wkra*, *Kubra*.

Tak więc według prof. Rosponda „do nazwy polskiej *Mazow* doczepiono bałtyckie (jaćwieskie) *-še*, najpierw prawdopodobnie do nazwy osady, a potem i całej dzielnicy”. Jest to zatem twór hybrydalny polsko-bałtycki (jaćwieski).

Niezależnie od tego, czy się prozycja etymologiczna prof. Rosponda przyjmie w nauce, czy nie, sam pomysł wyjścia z zaczarowanego kręgu podziału morfologicznego *Mazo-wsze*, *Maz-owsze*, wciągnięcie do analizy elementów języków sąsiednich, w tym wypadku zupełnie oczywistych stosunków językowych słowiańsko-bałtyckich — uważać należy za osiągnięcie metodologiczne autora, etymologia: pol. *Mazow* + jaćw. *-še* (= spolszczone *sze*) jest metodologiczną wskazówką przy interpretowaniu peryferyjnych, stykowych zjawisk językowych.

Mikołaj Rudnicki, *O rodzimości nazwy Mazowsze*, „Język Polski” t. XLVIII (1968), s. 368—372.

W artykule tym prof. M. Rudnicki polemizuje z artykułem prof. S. Rosponda, ogłoszonym w tymże czasopiśmie w 1967 r. Krytykuje mianowicie pomysł S. Rosponda, upatrujący w nazwie *Mazowsze* hybrydę słowiańsko-bałtycką (jaćwieską), uważa, iż nazwa *Mazowsze* jest czysto słowiańska, powstała z uprzedniego *Mazow-bch-bje*. Na Ma-

Hubert Górniewicz, *Rodowe nazwy miejscowe Wielkopolski, Małopolski i Mazowsza*. „Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Gdańsku”, Gdańsk 1968, ss. 196.

Nazwy rodowe są to takie nazwy miejscowe, które w najstarszym okresie swego rozwoju oznaczały mieszkańców pewnej osady na podstawie nazwy osobowej, jakiej wspólnie jako członkowie tej samej rodziny używali lub jaką ich wszystkich określano. Np. jakiś człowiek nazywający się *Gnat* osiadł w pewnym miejscu, zakładając tu osadę rodzinną. Rodzinę tu osiadłą określano nazwą *Gnaty*. Od tej nazwy poszła z kolei nazwa samej tej osady: wieś się nazywa *Gnaty*. Podstawami takich nazw miejscowych są imiona,

Obok tego — jak pisze sam autor — etymologia ta ma znaczenie także historyczno-osadnicze przy rekonstrukcji pierwotnego polskiego układu plemiennego. Jądrem plemienia Mazowszan było w przybliżeniu księstwo płockie. Ziemia warszawska, lesista i słabiej zaludniona (przypomnijmy, że nazwa *Warszewa* w źródłach pojawia się dopiero w połowie XIII w.), czerska i inne przyjęły ogólną nazwę *Mazowsze* pod wpływem ekspansywności plemienia Mazowszan.

Z. Brocki

zowszu rozwinięty był przemysł farbiarski, oparty na hodowli czerwca polskiego (*Porphyrophora polonica*), który dawał piękną barwę karmazynową. Nazwa *Mazur* znaczyła pierwotnie: mazacz, barwierz — pisze M. Rudnicki.

Z. B.

nazwiska, przydomki, przezwiska lub nazwy herbowe. Tak więc są to takie nazwy, jak (biorąc przykłady tylko z Mazowsza) *Tyszki* (1400 r. pierwszy zapis: *Tiski*), od imienia *Tyszka* (to od imienia *Tymoteusz*), *Gomółki* (1487 r. *Gomolky*), *Powązki* (1368 r. *Povansky*), od *Gomółka*, *Powązka*, *Kozieglowy* (1203 r. *Cozeglowy*), od przezwiska *Kozieglowy*, *Prusy* (1309 r. *Prussi* w dawnym pow. białskim), od nazwy osobowej i herbu *Prus* itd.

Nazwy rodowe są najbardziej znaczącą cechą toponimii Mazowsza.